

# Wyjazd na beatyfikację Jana Pawła II

Data publikacji: 29.01.2011 12:30

□

**W związku z nadchodzącą (1 maja 2011) beatyfikacją Jana Pawła II w Rzymie, wiele biur podróży wychodzi na przeciwko pielgrzymom i w zakresie swoich usług oferuje wyjazdy na uroczystość, a nawet dłuższe pobyty.**

Wielu Polaków szuka możliwości wyjazdu w grupach zorganizowanych. Biura podróży odbierają telefony z pytaniami o oferty wyjazdu na uroczystości beatyfikacyjne, wiele z nich specjalnie na tą okazję przygotowało zachęcające oferty. Czy zainteresowanie wyjazdem na to szczególne wydarzenie jest aż tak widoczne w cieszyńskich biurach podróży?

**- Każde biuro ma w swojej ofercie przygotowane takie wyjazdy, wiele z nich jest bardzo korzystnych, cena oscyluje już w granicach tysiąca złotych** – podkreśla Anna Kopiec z TROPICANA TRAVEL w Cieszynie – **Najkrótsza nasza oferta zapewnia – wyjazd 29 kwietnia i pobyt do 3 maja. Koszt 929 złotych (plus 60 euro - zwiedzanie obiektów). W cenę wliczony jest: przejazd autokarem, noclegi w hotelu, wyżywienie, ubezpieczenie i opieka pilota.**

Anna Kopiec przyznaje jednak, że zainteresowanie wyjazdem jest niewielkie. Potwierdza to Danuta Hussar z Biura Turystycznego Olza -Tour w Cieszynie.

**- Aktualnie nie mamy takiej oferty** – przyznaje pani Danuta, której biuro w tym roku będzie obchodziło dwudziestolecie działalności – **zgłosiła się grupa 25-osobowa, która zrezygnowała z wyjazdu wczoraj, ponieważ organizacji podjęła się jedna z parafii. Więc zaniechaliśmy dalszych działań w tym temacie. Inną sprawą jest to, że wyjazd z pewnością nie będzie należał do najłatwiejszych. W tym czasie spodziewane jest około trzech milionów turystów w Rzymie. Poza tym większego zainteresowania wyjazdem nie ma.**

Innego zdania jest Dariusz Danielec z Biura Podróży "DampTour" w Cieszynie – **Wręcz przeciwnie, słyszałem, że zainteresowanie wyjazdem na beatyfikację Jana Pawła II jest spore** - mówi pan Dariusz - **Nasze biuro jednak nie uczestniczy w organizacji tego wyjazdu. Mamy wiele innych atrakcyjnych ofert, które sprzedajemy, na przykład: Austria, Albania, Bułgaria** – zachęca.

Barbara Stelmach-Kubaszczyk